

УДК 811.116.2(477)
DOI: 10.30970/sls.2024.0.4851

LITERATURA JAKO MOST WZAJEMNEGO POZNANIA I POROZUMIENIA

Jan WOLSKI

*Uniwersytet Rzeszowski
al. Rejtana 16c, 35-959, Rzeszów (Polska)
Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa
ORCID: 0000-0002-6625-4519
e-mail: jwolski@ur.edu.pl*

W artykule poddano analizie przykłady ponadgranicznego porozumienia w literaturze polskiej i ukraińskiej, koncentrując się na dwujęzycznych antologiach poetyckich, przekładach oraz wspólnych inicjatywach wydawniczych. Szczególną uwagę poświęcono projektowi “Dialog Dwoch Kultur” oraz roli tłumaczy i instytucji wspierających współpracę literacką. Badaniu poddano, w jaki sposób literatura staje się przestrzenią spotkania, wzajemnego poznania i budowania wspólnoty duchowej w kontekście trudnych doświadczeń historycznych i współczesnych. Podkreślono potrzebę dalszego pogłębiania dialogu literackiego między Polską a Ukrainą.

Słowa klucze: interakcja kulturowa Polaków i Ukraińców, poezja polska i ukraińska, dialog dwóch kultur.

Narody i grupy etniczne oddziałują na siebie na wiele sposobów. Być może najczęstszym, a także najwygodniejszym sposobem jest badanie literatury drugiej strony, zwłaszcza gdy dostępne są publikacje dwujęzyczne.

Celem tej analizy jest przedstawienie wartości dwujęzycznych antologii poezji i indywidualnych wydań, które gromadzą polskie tłumaczenia dzieł ukraińskich autorów i ukraińskie tłumaczenia polskich autorów. Ponadto podkreśla ona znaczenie wspólnych projektów, takich jak “Dialog dwóch kultur”, który od ponad dwudziestu lat odbywa się corocznie w Krzemieńcu i Warszawie.

Chciałbym ukazać pewną ideę, którą można określić jako działania na rzecz wzmocnienia istniejących lub wspólnych wartości w kulturze, szczególnie w literaturze. Między Ukrainą a Polską trzeba wciąż budować mosty, a choćby najmniejsze nawet kładki. To właśnie one pozwalają na przenoszenie wartości, umożliwiają przepływ informacji. Ten zaś trwały i permanentny proces ma służyć wspólnej sprawie korzystnych zbliżeń, ale też bez ukrywania nieuniknionych między nami różnic, ocen, poglądów.

Jedną z form i konsekwencji działań jest – i powinna być – konieczność wzajemnego poznawania swoich literatur, udostępniania jak największej liczby utworów, gdzie to możliwe i sensowne, w wydaniach dwujęzycznych. To można i trzeba niezmiennie realizować.

Człowiek ma wrodzoną skłonność do poznawania nieznanego, wiele osób szuka kontaktu z literaturą, a za jej pośrednictwem z kulturą sąsiedniego kraju, nierzadko zwykłego ludzkiego spotkania z drugim człowiekiem. A to najłatwiejsze zda się być możliwym w literaturze, czy poprzez literaturę.

Refleksja może i banalna, jednak nie ma innej drogi, jak gromadzenie informacji o ruchu wydawniczym, czasopiśmienniczym, działalności instytucji i organizacji, spotkań, konferencji itp., które mogą być pomocne w rozpoznawaniu spraw ukraińskich w Polsce i polskich w Ukrainie. Co bez wątpienia służy bardziej realnemu, pełniejszemu – choć wciąż nieosiągalnemu całkowicie – spotkaniu z twórcami, z literaturoznawcami, z każdą zainteresowaną osobą, wszystkich, których łączne, a jednocześnie odrębne wysiłki składają się na dorobek każdej z obecnych tu literatur.

Kilka sformułowanych tu uwag nie stanowi systematycznego wykładu ani nie proponuje nowego układu literatury jednego albo drugiego języka. W konsekwencji nie znajdują się tu odrębne analizy, wyniki drobiazgowych badań i ustaleń, porządków, szkół czy przynależności poszczególnych twórców do nurtów ideowych, estetycznych itd. To tylko kilka, w dużej mierze przypadkowo dobranych przykładów, o wydźwięku raczej publicystycznym, bez naukowego rygoru. Próbkę te można jednak uznać za wskaźniki kierunków obecnych i późniejszych działań w tym zakresie podejmowanych.

W ten sposób chciałbym wyrazić nadzieję, że w przyszłości ujawni się – oby możliwie szybko – całościowy i rzetelny obraz wzajemnych relacji obu sąsiadujących ze sobą literatur i narodów.

Po pierwsze, chcę zwrócić uwagę nie tylko na dokonania w publikowaniu współczesnych autorów ukraińskich przez Wydawnictwo Czarne, które jest już dość dobrze znane i uznane, zapewne sprzyja temu zainteresowaniu i formalne ulokowanie wydawnictwa we wsi Wołowiec, niedaleko Gorlic, jak i przede wszystkim znana twórcza przyjaźń Andrzeja Stasiuka, współwłaściciela oficyny i Jurija Andruchowycza, którego twórczość i kolejne książki mają liczne grono wyznawców w Polsce, ale też na świecie. Znaczący dorobek w przyswajaniu literatury ukraińskiej w Polsce ma lubelskie wydawnictwo Warsztaty Kultury, a szczególnie jego seria wydawnicza „Wschodni Express”, gdzie ukazało się już kilkanaście książek prozatorskich¹. Koniecznie należy również odnotować dwujęzyczne tomy wierszy, wydawane przez Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” i Fundację Pogranicze w Sejnach, kierowane przez niestrudzonego Krzysztofa Czyżewskiego, w kolejnych, trzech już, seriach „Biblioteki Poezji Ukrainy”, z których każda zawiera po dziesięć tomów poezji powstających w rzeczywistym dialogu ukraińskich poetów i polskich tłumaczy².

Rok 2023 przyniósł na przykład warte uwagi antologie wierszy. Pierwsza z nich to książka „Końca świata nie będzie. Antologia poezji ukraińskiej” (Śliwka, Pierzchała, 2023), obszerna, licząca prawie 400 stron, do której wiersze wybrał i przetłumaczył Tomasz Pierzchała, od lat prezentujący w różnorodnych polskich obiegach literackich współczesną poezję ukraińską. Inna to antologia, choć mniej obszerna, to jednak bogata tematycznie i o znaczącej wartości literackiej, a przede wszystkim gromadząca wiersze poetek, zatytułowana „Nie zabrała z sobą radości. Wybór wierszy” (Baran i Zbikowski, 2023), które przełożyli Bohdan Baran i Zbigniew Zbikowski. Obie, co też chcę podkreślić, są wydane w wersji dwujęzycznej – ukraińsko-polskiej. W niektórych przypadkach można nawet posłuchać głosów poetek, ponieważ wydawca umieścił przy ich wierszach kody QR umożliwiające ich odsłuchanie.

¹ Zob. szczegółowy spis wydanych książek autorów ukraińskich na stronie internetowej pod adresem: <https://wydawnictwo.warsztatykultury.pl/wschodni-express/>.

² Zob. więcej na ten temat: <https://www.pogranicze.sejny.pl/biblioteka-poezji-ukrainy/>.

Warto w tym miejscu odnotować, że w ostatnich latach pojawiły się inne ukraińsko-polskie antologie poetyckie, co można by nawet nazwać jakąś specyficzną tradycją. To jednak powód, którym być może jest materializowanie się w duchowej przestrzeni Ukrainy przełomowych wydarzeń politycznych, historycznych, kulturowych. Mam tu na myśli słynną już antologię, złożoną z przekładów tytana tłumaczeń literatury ukraińskiej na polski, Bohdana Zadury, „Wiersze zawsze są wolne” (Zadura, 2007), która miała dotąd trzy wydania. Następnie ukazała się, również w przekładzie Zadury, antologia „100 wierszy wolnych z Ukrainy” (Zadura, 2022). Wielkie zasługi w przyswajaniu Polakom poezji ukraińskiej ma także Aneta Kamińska, która jest tłumaczką i, jeżeli można tak powiedzieć, konstruktorką antologii „Cząstki pomarańczy. Nowa poezja ukraińska” (Kamińska, 2011), liczącej niemal 750 stron i późniejszej: „Wschód-Zachód. Wiersze z Ukrainy i dla Ukrainy” (Kamińska, 2014). A propos tej interesującej poetki i tłumaczki, warto koniecznie odnotować obszerny tom jej wierszy, zatytułowany „Pokój z widokiem na wojnę” (Kamińska, 2023). Jest to szczególny zbiór, będący swoistym dziennikiem współprzeżywania rosyjsko-ukraińskiej pełnowymiarowej wojny, gest solidarności, informacja dla polskich czytelników, świadectwo współodczuwania, poezja faktu i empatii.

Ważną antologią poezji była też dwujęzyczna „Ukraińska nadzieja” (Sobol, 2017). Z pola uwagi nie powinniśmy tracić, chociaż ledwie pięćdziesięciostronicowej, co zrozumiałe z racji gatunku haiku, antologii podającej teksty równoległe w języku polskim i w przekładzie angielskim oraz ukraińskim: „Ciężar pyłu: haiku dla Ukrainy” (Tafil-Klawe, Kokot i Kania, 2023). Nie do przecenienia jest również niedawno wydana, chociaż wyłącznie w języku polskim, bogata i obszerna, ponad 400-stronicowa antologia utworów zjednoczonych tematem wojny, a gromadząca dzienniki, eseje i wiersze, przekładane przez wielu tłumaczy, w wyborze i opracowaniu Wołodomyra Rafiejenki „Wojna 2022” (Rafiejenko, 2023).

Oczywiście także duże polskie wydawnictwa, często od wielu lat, konsekwentnie publikują książki znanych ukraińskich pisarzy, poetów i eseistów, by wspomnieć tylko Oksanę Zabuzko, Mykołę Riabczuka, Serhija Żadana, Natałkę Biłocerkiweć, Wasyla Machnę czy Andrija Lubkę.

Po drugie, uwagę chciałbym skupić na dwóch książkach polskiego poety Mariusza Olbromskiego, a to nie tylko z tej przyczyny, że zostały one wydane w wersjach dwujęzycznych, lecz zdają mi się pokazywać dwa istotne impulsy, które wzbudzają wśród polskich twórców chęć podejmowania tematów ukraińskich. Z jednej strony, to swoista mitologia dawnej tzw. szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu, znaczonej przede wszystkim twórczością Juliusza Słowackiego, z drugiej zaś niedawnej agresji Rosji na Ukrainę i trwającej wojny. Mam na myśli „Powroty do Krzemieńca” (Olbromski, 2019) i „Przemiń dymy. Rozkwitną róże” (Olbromski, 2023). Przywołuję je z powodu tematów, jakie podejmują oraz oczywiście wspomnianej dwujęzyczności wydań. Po trzecie, chciałbym zwrócić uwagę na swoistą instytucję, będącą forum kontaktów i wymiany poglądów Polaków i Ukraińców. Stworzyli ją Olbromski wraz z żoną Urszulą i kierującą Muzeum Słowackiego Tamarą Sienią w Krzemieńcu pod dwujęzyczną nazwą „Dialog Dwoch Kultur/Діалог двох культур”. Działa ona już prawie ćwierć wieku, począwszy od skromnych, pozbawionych ram organizacyjnych początków, stając się niezwykle instytucją, ideą, forum spotkań i dialogu. Patronuje tym zjazdom Juliusz Słowacki. W pobliżu srebrnych fal Ikwy, w cieniu legendarnej Góry Bony i gmachu dawnego Liceum Krzemienieckiego, wśród resztek ogrodu Wilibalda Bessera, koło pomnika Iwana Franki i grobu Salomei – matki polskiego wieszca – w Muzeum Słowackiego i w wielu innych miejscach toczą się solidne obrady naukowców, intensywne dyskusje. Odbywają się tu występy ukraińskich i polskich

artystów, spacerów i wędrówek. Trwa nieprzerwana coroczna kilkudniowa wymiana myśli i poglądów, której echa znajdujemy potem w interdyscyplinarnym dwujęzycznym roczniku "Dialog Dwoch Kultur", którego tom XVII ukazał się w 2022 roku. To obszerne pismo gromadzi artykuły naukowe, materiały źródłowe, omówienia i recenzje z zakresu historii, literatury, kultury, sztuki, które podejmują tematy wspólnego dziedzictwa polsko-ukraińskiego i wzajemnych relacji – zarówno dawnych, jak i współczesnych. Sam dialog toczy się nadal, choć na razie tylko w Polsce, w czasie wojny.

W poetyckim tomie "Powroty do Krzemieńca" poeta buduje obrazy fascynujące, czasem wręcz hipnotyzujące, szczególnie czytelne dla tych, którzy doświadczyli podobnych przeżyć w tym magicznym kręgu Krzemieńca – "Atenach Wołyńskich". To miejsce, gdzie blask mitu Słowackiego, Liceum Krzemienieckiego, artystycznej kolonii międzywojennej oraz współczesnego "nowego otwarcia" w postaci Dialogu Dwoch Kultur spotyka się z literaturą, historią i naturą. Poeta za pośrednictwem swoich wierszy daje możliwość zrozumienia ważnego fragmentu życia, w kontakcie z naturą, z historią, literaturą, kulturą, dostrzegania Innego oraz budowania bogatych, wzajemnych relacji międzyludzkich.

Wiersze Olbromskiego inspirowane widokami Krzemieńca oraz impulsami związanymi z tym miastem i jego mieszkańcami, stanowią zbiór spontanicznych, pisanych na gorąco komentarzy. Poeta odczuwa je niemal zawsze w kategoriach estetycznych, co pozwala mu stworzyć plastyczne, sugestywne kompozycje, harmonijnie zbudowane i oparte na solidnym historycznym fundamencie, choć jak najbardziej współczesne. Przekazują nie tylko ulotne, impresjonistyczne wrażenia, ale także pełne, zawierające liczne odcienie i niuanse odbicia. Liryki te kreślą wyraziste linie, tworząc kształty, które dają się uchwycić i zidentyfikować (jak choćby Ikwa, uliczki Krzemieńca, pomnik w kościele parafialnym, dworek, ogród różany, mur wzdłuż dawnego liceum, samo liceum, cmentarze, Góra Bony, Czercza itp.). Odwzorowują one to, co obserwowane, co raz jeszcze pojawia się w wierszu "jak żywe". Tworzą kulturową opowieść w dwudziestu wierszach o bujnym życiu, w którym terażniejszość jest historyczna, a historia terażniejsza, w której współlistniej podmioty i ich otoczenia, gdzie postać zawsze angażuje się w rzeczywistość, współuczestniczy, jednoczy. Scalają to, co realistyczne z nastrojowym, pobudzają wyobraźnię, tworzą opisy, które odpowiadają dostrzeżonemu i doznawanemu, oddając przy tym charakter miejsc i ludzi (Wolski, 2020).

Wiersze, choć skupione na walorach lokalnych, dotyczące pięknego Krzemieńca, wtopionego w otaczającą go zieleń oraz najbliższe okolice, przekładają się doskonale na walory uniwersalne. Sposób snucia lirycznej opowieści i kształty w niej zawarte mają swe źródło właśnie tam; to one nadają formy i sensy. Jest to miasto wyjątkowe, wyróżnione, w którym bez wątplenia panuje szczególny duch, czego dowodem są liczne inspiracje artystyczne oraz doroczne, prowadzone od ponad dwudziestu lat dialogi polsko-ukraińskie. Sprzyja im piękno krajobrazu, urok architektury, waga zapisanej w tym miejscu historii, co wszystko razem znakomicie pobudza wyobraźnię. Zapewne tak jest, ponieważ urok tego miejsca przyciąga i chce się wracać do tego niepowtarzalnie położonego w jarze miasta, otoczonego wzgórzami, o bogatej rzeźbie terenu i bujnej roślinności – obszaru niegdyś nazywanego Szwajcarią Wołyńską (Wolski, 2020).

Natomiast wiersze tworzące tom "Przeminą dymy, rozkwitną róże" stanowią bardzo emocjonalną i przepełnioną empatią wypowiedź liryczną, będącą odruchem serca, poetycką reakcją na tragedię wojny w Ukrainie. Książka stanowi specyficzny opis wielu wydarzeń, jakby dziennik cierpienia, szczególnie osób skazanych na dramat ucieczki i emigracji, ale także tych rannych, okaleczonych i tych, które giną w gruzach ostrzeliwanych

miejsowości. To wiersze, w których nie brak grozy, ale zarazem pełne wiary w ocalającą moc słowa, dające świadectwo siły ducha. To także manifestacja solidarności Polski z narodem ukraińskim, wielki protest przeciwko barbarzyństwu tej wojny, niszczącej ludzi, ale też bezcenne dzieła kultury i sztuki oraz poetycki hołd złożony bohaterskim obrońcom ukraińskiej ojczyzny. Nadzieją na przetrwanie jest to, że mamy pewien wspólny dom, który powinniśmy nieustannie budować, właśnie te wspomniane magiczne spotkania w Krzemieńcu, bo takie miejsca pomogą przebrnąć przez grozę nocy i doczekać jasnego świtu. Ukraińców i Polaków łączy bardzo wiele. Nie tylko tragiczne i martyrologiczne doświadczenia, ale przede wszystkim wiara w nadejście ocalenia, w sens ofiary. Najważniejsze, aby nie zwątpić i nie poddać się niszczącej nienawiści. Odważnie manifestuje się przekonanie, że – podobnie jak w wierszu, który nadał tytuł całemu tomowi – w naszym kręgu kulturowym wartościami podstawowymi są: wiara, nadzieja i miłość. Poetyckie słowo staje się zaś odruchem serca, które w ten sposób łączy się z walczącą Ukrainą.

Tylko tak, poprzez współodczuwanie, poprzez wzajemne szczerze poznanie i rozpoznanie, możemy wiedzieć o sobie więcej, możemy nasze poznanie pogłębiać i lepiej się rozumieć. Nie ma bowiem ważniejszego czynnika, który łączy społeczeństwa i narody jak wspólnota kulturowa, której istnienie warunkuje się wzajemną znajomością języków, kultur, literatur. Poznanie tych obszarów pozwala zrozumieć sąsiada, porównać i objaśnić wartości i idee. W ten sposób tworzy się poważny potencjał kulturowy i naukowy, który zasila wspólną skarbnicę narodów Europy, a być może i świata — to, co łączy nasze obecne i przyszłe pokolenia, byśmy mogli coraz lepiej się poznawać i głębiej rozumieć.

Warto gromadzić wiedzę, szczególnie tę otwartą na wspólnotowy sens wzajemnych dokonań. Takim działaniom nie przeszkadza nawet to, że możemy się czasem spierać o przekonania, oceny czy poglądy — wszak służą one poszerzaniu perspektyw. Wydaje się to posunięciem pożytecznym, dającym wskazówki do dalszych działań. Jest to jednak jednocześnie konieczne i trudne. Konieczne — ponieważ kultura i literatura tworzą jedność. Trudne — ponieważ wciąż zbyt słabo znamy język ukraiński w Polsce, a także z uwagi na istnienie granic, choć są one dziś stosunkowo łatwe do pokonania. (To coś zupełnie innego niż obecność w przestrzeni publicznej, szczególnie po 24 lutego 2022 roku dźwięków ukraińskiej mowy.) Inaczej rzecz ujmując: różnice i odmienności są naturalne, oczywiste, a nawet pożądane, spory o wartości były, są i będą, ale chodzi przecież o to, aby w naszych wyborach i decyzjach rozstrzygała siła argumentu, a nie argument siły, aby w każdej sytuacji towarzyszyły nam sympatia i wzajemna chęć poznania.

Nie chodzi też o jakieś arkadyjskie czy rajskie przekonania, że spotykamy się na idyllicznej biesiadzie. Dostrzegając wyraźne granice, starajmy się wskazywać perspektywy porozumienia, wykazywać wolę zrozumienia, ale nie unikajmy sporów, gdy się ujawnią, nie okopujmy się na własnych terytoriach, lecz szukajmy miejsc wspólnych, obszarów spotkań, by wzajemnie wskazywać wartości, które są nam bliskie i które nas bez wątpienia łączą. Działajmy dla dobra wspólnej sprawy.

Literatura zda się być najważniejszym albo jednym z najważniejszych komponentów kultury. I to ona pozwala nam uczestniczyć w świecie, współodczuwać doznania i doświadczenia osób, społeczności i narodów. Nie ma innego medium, które w takiej skali, za sprawą narracji, metafory, konceptu przedstawiałoby zdarzenia i przeżycia, których doznajemy, wybory, których dokonujemy w trakcie – pamiętajmy, że nabytej i wymagającej kultywowania – umiejętności czytania. Lektura pozwala nam wyjść poza codzienne doznania, poza rytuały narzucone przez konwencje wyznawane przez wspólnoty, wśród których żyjemy, poza potrzeby ciała. Literatura jest bowiem pożyteczna zarówno dla samego życia,

jak i dla procesów myślowych — dostarcza sensu, umożliwia tworzenie dyskursów i ich prowadzenie. Jest znakiem ukrytej wspólnoty albo poczucia intymnego powinowactwa. O czym znakomicie pisze Ryszard Koziołek w swojej książce pt. „Dobrze się myśli literaturą” (Koziołek, 2015). Stanowi ona wyznanie wiary w potęgę literatury, która ma niespożyty moc wyjaśniania i moc wyrażania emocji, możliwość porozumienia się z innymi. Literatura – i jej lektura – ulepsza nasze myślenie, naszą mowę i rozmowę, wyraża świat i opowiada o nim, służy do trenowania wyobraźni i do myślenia.

We współczesnej literaturze polskiej coraz wyraźniej dostrzegalne są znaki ponadgranicznego porozumienia między Polakami i Ukraińcami, takie jak dwujęzyczne tomy poezji, książki o tematyce ukraińskiej dostępne dla czytelników w Polsce, wydawnictwa ukraińskie z tłumaczeniami polskich autorów, serie książkowe, wspólne projekty takie jak „Dialog dwóch kultur” itp. To właśnie dzięki osobistym kontaktom, ale także poprzez lekturę, aktywną działalność translatorską, konferencje, spotkania naukowe, kulturalne i literackie, przyczyniamy się do budowania trwałych mostów porozumienia między Polakami a Ukraińcami.

Wykaz źródeł

Baran, B. i Zbikowski, Z., oprac., 2023. *Nie zabrała z sobą radości. Wybór wierszy poetek ukraińskich*. Warszawa.

Kamińska, A., oprac., 2011. *Cząstki pomarańczy. Nowa poezja ukraińska*. Przekład Aneta Kamińska i Andrij Porytko. Warszawa – Kraków.

Kamińska, A., oprac., 2014. *Wschód-Zachód. Wiersze z Ukrainy i dla Ukrainy. Antologia*. Bydgoszcz.

Kamińska A., 2023. *Pokój z widokiem na wojnę*, Brzeg.

Koziołek, R., 2015. *Dobrze się myśli literaturą*. Wołowiec – Katowice.

Olbromski, M., 2019. *Powroty do Krzemieńca*. Przekład Walentyna Sobol, fotografie Walentyna Tomczuk i Jan Skłodowski. Rzeszów.

Olbromski, M., 2023. *Przełaz dymu, rozkwitną różę. Wiersze o walczącej Ukrainie*. Przekład na język ukraiński i posłowie Wiera Meniok, Lublin.

Rafiejenko, W., oprac., 2023. *Wojna 2022*. Warszawa.

Sobol, E., red., 2017. *Ukraińska nadzieja*. Szczecin-Bezrzecze.

Śliwka, K. i Pierzchała, T., oprac., 2023. *Końca świata nie będzie. Antologia poezji ukraińskiej*. Wrocław.

Tafil-Klawe, M., Kokot, K. i Kania R., red., 2023. *Ciężar pyłu: haiku dla Ukrainy*. Na język ukraiński tłumaczyła Nadzieja Jaruchowska. Poznań – Warszawa.

Wolski, J., 2020. Zdumienie pełne dobrych myśli. *Kurier Galicyjski*. 20 grudnia 2019–16 stycznia 2020, 23–24 (339–340), s. 37. Dostępne na: https://www.lwow.com.pl/kurier-galicyjski/2019_23_24_339_340.pdf (data dostępu: 19.12.2024).

Zadura, B., oprac., 2007. *Wiersze zawsze są wolne. Przekłady z poezji ukraińskiej*. Wrocław.

Zadura, B., oprac., 2022. *100 wierszy wolnych z Ukrainy*. Kołobrzeg.

References

Baran, B. and Zbikowski, Z., ed., 2023. *She didn't take the joy with her. A selection of poems by Ukrainian poets*. Warsaw. (In Polish)

Kamińska, A., ed., 2011. *Orange particles. New Ukrainian poetry*. Transl. by Aneta Kamińska and Andrij Porytko. Warsaw – Krakow. (In Polish)

- Kamińska, A., ed., 2014. *East-West. Poems from Ukraine and for Ukraine. Anthology*. Bydgoszcz. (In Polish)
- Kamińska A., 2023. *Room with a view of war*. Brzeg. (In Polish)
- Koziołek, R., 2015. *Literature is a good way to think*. Wołowiec – Katowice. (In Polish)
- Olbromski, M., 2019. *Returns to Krzemieniec*. Transl. by Walentyna Sobol, photographs by Walentyna Tomczuk and Jan Skłodowski. Rzeszów. (In Polish)
- Olbromski, M., 2023. *The smoke will pass, the roses will bloom. Poems about Ukraine's fight*. Translation into Ukrainian and afterword by Wiera Meniok. Lublin. (In Polish)
- Rafiejenko, W., ed., 2023. *War 2022*. Warsaw. (In Polish)
- Sobol, E., ed., 2017. *Ukrainian hope*. Szczecin – Bezzecze. (In Polish)
- Śliwka, K. and Pierzchała, T., ed., 2023. *There will be no end of the world. An anthology of Ukrainian poetry*. Wrocław. (In Polish)
- Tafil-Klawe, M., Kokot, K. and Kania R., eds., 2023. *The weight of dust: haiku for Ukraine*. Translated into Ukrainian by Nadzieja Jaruchowska. Poznań – Warsaw. (In Polish)
- Wolski, J., 2020. An astonishment full of good thoughts. *Galician Courier*. 20 grudnia 2019–16 stycznia 2020, 23–24 (339–340), p. 37. Available at: https://www.lwow.com.pl/kurier-galicyjski/2019_23_24_339_340.pdf (accessed: 19.12.2024). (In Polish)
- Zadura, B., ed., 2007. *Poems are always free. Translations from Ukrainian poetry*. Wrocław. (In Polish)
- Zadura, B., ed., 2022. *100 free poems from Ukraine*. Kołobrzeg. (In Polish)

LITERATURE AS A BRIDGE OF MUTUAL STUDY AND UNDERSTANDING

Jan WOLSKI

*Institute of Polish Studies and Journalism, University of Rzeszów
16c, al. Rejtana, Rzeszów, 35-959 (Poland)
ORCID: 0000-0002-6625-4519
e-mail: jwolski@ur.edu.pl*

Abstract

Background: Nations and ethnicities interact in a plethora of ways. The actions aimed at building and strengthening existing or common values in culture will contribute to such relations. Between Ukraine and Poland, bridges need to be built all the time, even the smallest footbridges, because they allow for the transfer of values, enable the flow of information. This lasting and permanent process is to serve the common cause of beneficial rapprochement, but also without hiding the inevitable differences, assessments, and opinions between us. Perhaps the most common, as well as the most convenient means of doing so is through examining each other's literature, especially when bilingual publications are available.

Purpose: The aim of this analysis is to showcase the value of bilingual poem anthologies and individual releases, which collect Polish translations of Ukrainian authors' works and Ukrainian translations of Polish ones. Furthermore, it highlights the significance of joint projects, such as the "Dialogue of two cultures" which has been taking place annually for more than twenty years in Kremenets and Warsaw.

Results: The article attempts to showcase a number of fields within modern Polish literature that exhibit signs of a borderless understanding between Poles and Ukrainians, such as bilingual volumes of poetry, books on the subject of Ukraine available to readers in Poland, book series, joint projects etc. Highlighting the role and significance of literature proves useful to building bridges of understanding between two neighbouring countries.

Key words: Cultural interaction between Poles and Ukrainians, Polish and Ukrainian poetry, dialogue of two cultures.

Стаття надійшла до редколегії 11.06.24.

Прийнята до друку 25.09.24.

Опублікована 10.12.24.